Nr. 42 Nowy Targ, dnia 20 października 1918 Rok VI

GAZETA PODHALAŃSKA

Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu.

„Gazeta Podhalańska“ wychodzi na każdą niedzielę.

Adres redakcyi i administracyi: Nowy Targ, RYNEK 4. I p. — Rękopisów nie zwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających odpowiedzi, należy dołączyć markę na odpowiedź. Reklamacye (nie zaklejone) są wolne od opłaty pocztowej. — „Gazeta Podhalańska“ kosztuje na cały rok: w Galicyi i Austro-Węgrzech 10 kor., w Królestwie Polskiem i Rosyi 5 ruble, w W. Księstwie Poznańskiem i w Niemczech 8 marek, w Ameryce 3 dolary. Numer pojedynczy 20 hal.

Po manifeście Rady Regencyjnej.

W chwili osobliwej przemówiła stolica Polski, Warszawa głosząc całemu światu a zwłaszcza państwom zaborczym należące się nam według wszelkich praw Boskich i ludzkich prawo do bytu państwowego w zjednoczonej, niezawisłej i o własne wybrzeże morskie opartej Polsce.

A chociaż manifest ten wydała narzucona przez władze okupacyjne Rada Regencyjna, to jednak w tym wypadku przemówił przez nią zdrowy duch Narodu w imię nieprzedawnionych haseł powstańczych, naszych trudów i znojów podejmowanych w wiekowej niewoli nad odrodzeniem i wyzwoleniem Ojczyzny i w imię sprawiedliwości dziejowej, o której urzeczywistnienie walczy cała ludzkość.

To głośne wyznanie naszych praw narodowych, które każdy z nas jako Polak z mlekiem matki wyssał i w sercu swem stale nosił, padło w szczęśliwie dobranej chwili dziejowej porachunku ludzkości z zasadą „siła przed prawem“.

Rozwijając myśl manifestu wypowiedziały się mocno i otwarcie inne dzielnice Polski przez usta swych przedstawicieli wobec rządów zaborczych. Wypowiedział co myśli i czego pragnie najciężej dotąd uciemiężony i skneblowany zabór pruski, zjednoczone zaś przedstawicielstwo zaboru austryackiego pożegnało się przez usta prezesa Koła polskiego Dra Tertila i 2 innych jeszcze członków z monarchą austryackim a wreszcie Rada Regencyjna powołała do Warszawy przedstawicieli wszystkich ziem polskich dla wspólnej narady nad stworzeniem podwalin zjednoczonej i wolnej Ojczyzny jakoteż odpowiedniej formy Rządu narodowego.

Chwila obecna zatem bardzo doniosła, wymaga wyjątkowego skupienia myśli i pracy wszystkich prawych synów Ojczyzny tak tych od pługa i roli, jak i tych od warsztatu i łopaty górniczej, tak od licznej rzeszy umysłowo pracujących jak i od dostojników duchownych i świeckich, stanowiących czoło Narodu.

Naród polski cały, gdziekolwiek tylko żyje przez wszystkie warstwy i stany musi się organizować i przysposabiać do własnych rządów i własnej władzy.

*

Nasze Podhale nie może też pozostać w tyle i musi iść na równi z resztą kraju i innemi dzielnicami Polski. W myśli tej odbyło się 10 paźdz. we czwartek w sali Rady powiatowej zebranie ogólnopowiatowe celem stworzenia i uruchomienia Organizacyi narodowej w obrębie powiatu Nowego Targu i całego Podhala.

Po zagajeniu przez marszałka Rady powiatowej na temat ogólnego położenia narodowego,

uchwalono wniosek burmistrza J. Rajskiego:

Łącząc się z uczuciami całego Narodu zebrani w sali Rady powiatowej w Nowym Targu przedstawiciele Podhala w sprawach narodowych, przesyłają na ręce Prezesa Koła polskiego Tertila wyrazy czci, wdzięczności i uznania tym przedstawicielom Narodu, którzy podpisali znaną deklaracyę polską w Wiedniu i obradują w Krakowie nad stworzeniem Rady narodowej i urzeczywistnieniem proklamacyi Rady Regencyjnej w Warszawie.

Taksamo uchwalono wnioski radcy Wiśniowskiego.

I. Zebrani imieniem Podhala witają z entuzyazmem manifest Rady Regencyjnej z dnia 7 października, proklamujący niepodległą i niezawisłą od nikogo Polskę, zjednoczoną ze wszystkich ziem polskich w rozumieniu wzniosłej zasady prezydenta Wilsona z dnia 8 stycznia 1918 r.

II. Zebrani wyrażają niepłonną nadzieję, że manifest ten, stanowiący wypadek zwrotny w dziejach polskiego narodu czasu światowej wojny a zarazem jawny i potężny wyraz zwycięstwa długo tłumionego prawa samostanowienia narodów — będzie odtąd punktem wyjścia w sprawie szybkiej odbudowy niezawisłej i zjednoczonej Polski.

III Zebrani ,zwracają się w tej uroczystej chwili z gorącym wezwaniem do światłego ludu góralskiego na Podhalu, aby wobec bliskiego już połączenia się z ogółem narodu polskiego w jedno, wolne, niepodległe i zjednoczone państwo polskie — podniósł ducha swego i wyzbywszy się przygnębienia spowodowanego nieszczęściami i ciężarami wojny światowej współdziałał czynnie w sprawie wykrzesania z obecnego zamętu — jasnej i szczęśliwej przyszłości wielkiej Ojczyznie polskiej

Z kolei przedstawił prof Jan T. Dziedzic zasady Organizacyi narodowej mającej obejmować swą działalnością Podhale.

Z chwilą, gdy państwa zaborcze przyjęły zasady pokojowe prezydenta Ameryki Wilsona, musimy się uważać odtąd za obywateli wolnej, niepodległej i zjednoczonej Polski. Nie uznając żadnych więzów niewoli dotychczasowej winniśmy tej Polsce wierność i posłuszeństwo, mienie i krew naszą. Musimy zabrać się do pracy nad urządzeniem stosunków w naszem państwie polskiem takich, by nam wszystkim w zjednoczonej Ojczyźnie było jak najlepiej, by nie było głodnych i wydziedziczonych, ciemnych i nieoświeconych.

Bo wolna, zjednoczona i o własne morze oparta Polska to koniec potrójnej niewoli, koniec światowej wojny i przelewu krwi naszej serdecznej, to koniec rekwizycyi i wszelkich nieszczęść wojennych, to koniec wysługiwania się obcym w kopalniach i na roli, koniec tułania się naszego ludu za zarobkiem po „Saksach" i w Ameryce, to praca na własnym zagonie, we własnej kopalni czy fabryce, to praca dla siebie, bliźnich i Ojczyzny.

A jeżeli znajdzie się taki w pośród nas, kto ośmieliłby się twierdzić, że wolna Polska to powrót ucisku, pańszczyzny, to wiedźcie, że to z pewnością najemny służalec naszych wrogów, judasz obłudny pragnący nadal jarzma niewoli nad naszym narodem albo człowiek głupi i nieoświecony, który nie zdaje sobie sprawy, że obecnie tworząca się Polska, to będzie Polska ludowa przez światły lud polski rządzona i wszechstronny rozwój naszego ludu i jego dobytku mająca na oku. Warstwy ludowe, chłopskie, te co żywią i bronią, będą ostoją i podwaliną wolnej Polski. Dlatego na bok wszelkie obawy i troski o naszą przyszłość państwową. Wszystko co dzielne i światłe w narodzie polskim musi sobie podać braterską dłoń do zbudowania lepszej przyszłości. Nie czekając chwili, w której zebrany z całej Polski Sejm w Warszawie, ustanowi Rząd narodowy, musimy stworzyć w każdym zakątku Polski karne i zwarte zawiązki Organizacyi narodowej, mającej być narzędziem dzielnicowej Rady narodowej a przez nią Naczelnego Rządu narodowego. Sprawa ta musi się dokonać co rychlej najdalej do 4 tygodni.

W skład zwyczajnych członków Organizacyi narodowej w powiecie wchodzić będą mogli wszyscy Polacy z krwi i kości bez różnicy płci, którzy stoją na gruncie naszych ideałów narodowych, wypowiedzianych w Krakowie 28 maja 1917 r. przez pełne Koło sejmowe polskie odnośnie do stworzenia zjednoczonej, wolnej i niepodległej o własne morze z Gdańskiem opierającej się Polski i zobowiążą się dążyć do urzeczywistnienia tego ogólno - narodowego i ogólnoświatowego żądania według wszystkich sił swoich moralnych i materyalnych.

Odnośnie zaś do pobratymczych Słowian, jak Czesi i południowi Słowianie, stać będą na stanowisku wzajemnego popierania się w uzyskaniu niepodległości państwowej i narodowej.

Ponadto mają się zobowiązać uiszczać dobrowolnie na cele Organizacyi narodowej podatek miesięczny na fundusz budowy Państwa polskiego.

Na tej dopiero ogólnej platformie mają się odbyć w siedzibach parafii po uprzedniem porozumieniu się wszystkich rad gminnych w parafii, przedstawicieli Duchowieństwa, Nauczycielstwa i światlejszych gospodarzy - rolników zebrania w poszczególnej parafii celem omówienia zadań i celów Organizacyi narodowej, wyjątkowej chwili w, jakiej nasza Ojczyzna się znajduje, a potem ma się dokonać wybór Komitetu parafialnego po 2 przedstawicieli z każdej gminy. Po ukonstytuowaniu się Zarządu Komitetu parafialnego

wydeleguje Komitet parafialny po 1 delegacie od tysiąca mieszkańców parafii do Powiatowego Komitetu Organizacyi narodowej. Niezależnie od tego w każdej gminie może się tworzyć gminny oddział Komitetu parafialnego z mężami zaufania na czele W miejscowościach jak Nowy Targ i Zakopane tworzą się Komitety lokalne z własnym samorządem a delegujące do Powiat. Komitetu O. N. po 10 członków, Czarny Dunajec i Krościenko po 5 członków.

Powiatowy Komitet O. N ukonstytuował się częściowo, wybierając na prezesa posła Dra J. Bednarskiego, na zastępców J. Bednarczyka, Ks. Krawczyńskiego, Józefa Rajskiego, Piotra Staszla, J. Uznańskiego z zastrzeżonemi miejscami dla przedstawicieli Krościenka i Zakopanego, na sekretarzy powołano J. Gibasa, prof. J. Dziedzica i redaktora J. Zborowskiego.

Ponieważ po uskutecznionych w parafiach wyborach i wyznaczeniu delegatów do Powiatowego Komitetu O. N. będzie ten Komitet wcale liczny, przeto z jego łona wybierze się wydział wykonawczy z 5 członków złożony, w czem 3 przedstawicieli sekcyj, z jakich Wydział wykonawczy będzie się składał a mianowicie:

I. sekcyi organizacyjnej,
II. sekcyi skarbowej,
III. sekcyi opieki i porady prawnej.

Wszyscy chętni do pracy a którzy jednak nie weszli, względnie nie wejdą na listę członków Powiat. Komitetu O. N. będą mogli w formie doboru wejść do jednej z sekcyj i tam wydatnie pracować. Im więcej bowiem będzie ludzi dobrej woli, szczerze i z całem oddaniem pracujących dla dobra sprawy narodu i państwa polskiego, tem raźniej dzieło odbudowy Ojczyzny postąpi. Zasady te jako ogólno-ramowe uchwalono i zalecono do najrychlejszego urzeczywistnienia. Na tymczasowego skarbnika i wykonawcę Organizacyi narodowej na Podhale wyznaczono prof. Jana Dziedzica, do którego należy się zwracać we wszelkich sprawach z Organizacyą narodową związanych.

Zatem raźno do dzieła, aby nas Ojczyzna nie zastała zapóźnionych!

Tego samego dnia o 6 godzinie wieczorem odbyła Rada miejska uroczyste posiedzenie, wyrażając przez usta swego burmistrza J. Rajskiego cześć i podziękowanie posłom polskim, którzy opowiedzieli się przy programie wolnej, niepodległej i zjednoczonej o własne morze opartej Polski, jakoteż hołd i uznanie Radzie regencyjnej w Warszawie za jej manifest. Na koniec członek Rady miejskiej, prof. Dziedzic przedstawił przyczyny i zarys Organizacyi narodowej i stosunek mieszkańców miasta do tejże Organizacyi. Ratusz i wybitniejsze domy w mieście na znak narodowej radości od 10 paźdz. ozdobione są chorągwiami o barwach narodowych

W niedzielę 13 paźd. odbyło się w sali Sokoła w Zakopanem bardzo liczne zebranie obywatelskie celem zawiązania Organizacyi narodowej miejscowej. Obrady zagaił pięknem przemówieniem Stefan Żerowski, referat na temat obecnej sytuacyi politycznej wygłosił St. Wyrzykowski, płomiennie i interesująco a zarazem z praktycznem ujęciem przemawiał prof. Stroński, mecenas Dr Diehl odczytał i uzasadnił zgłoszone imieniem zwołujących 6 wniosków, które zebrani jednomyślnie uchwalili. Imieniem Powiatowej Organizacyi narodowej z Nowego Targu przemawiał prof. Jan T. Dziedzic, przedstawiając zarys i uprawnienia tejże Organizacyi i wzajemny stosunek Organizacyi lokalnej w Zakopanem do Powiatowego Komitetu O. N., w którym Zakopane ma zapewnione 10 miejsc, tyle zatem co samo miasto Nowy Targ.

Po wyjaśnieniu jeszcze zasady przedstawicielstwa Polaków z poza granicy, przystąpiono do wyborów prezydyum, w skład którego weszli: Stefan Żeromski jako prezes, Wincenty Szymborski, Maryusz Zaruski i Franciszek Pawlica jako zastępcy i wreszcie przeszło 20 członków Zarządu.

Dalsza kolej na tworzenie O. N. przychodzi teraz na Czarny Dunajec, Krościenko, Szczawnicę i inne parafie w powięcie. J. T. Dz.

Przegląd tygodniowy.

Na froncie zachodnim cofanie się Niemców odbywa się coraz większą szybkością. Armia koalicyi pod wodzą Focha atakuje bez przerwy raz wraz obierając inny punkt uderzenia. Potężny atak nastąpił naprzód między Cambrai a St Quentin. Zmusił on Niemców do ostatecznego opróżnienia Cambrai, upadek zaś tej miejscowości pociągnął za sobą opuszczenie Douai. Wojska koalicyi posunęły się tu o 60-70 kilometrów w głąb Francyi. Celem ich jest zajęcie twierdzy Maubege. Od granicy belgijskiej dzieli przestrzeń więcej niż 20 kilometrów. Tem samem zajęła koalicya zacięcie bronione przez Niemców zagłębie węglowe francuskie Front biegnie obecnie poza Bohain-Le Cateau. Drugie posunięcie się wojsk koalicyi zmusiło Niemców do porzucenia Chemin de Dames, twierdzy Laon i La Fere. Posunięcie na tym odcinku wynosi do 16 kilo-

metrów w głąb linii niemieckich. Trzeci z kolei atak rozwinął się w Belgii między Dixmuiden a na północ od Lille w kierunku miasta Courtrai Posunięcie się naprzód łącznie z atakiem na twierdzę Lille od południa i zachodu zagraża tej twierdzy, o którą już bezpośrednio toczy się walka. Prócz tego cofnęli się Niemcy w lesie Argońskim a rzekę Aire, zaś poniżej Verdun poza Mozę.

Na froncie bałkańskim opuściły wojska austryackie w Albanii rzekę Skumbi, opróżniły port Dracz czyli Durazzo i staczając walki z cywilną ludnością cofają się ku północy i ku brzegu morza.

W Serbii wojska serbskie zajęły Prizrent, Leskowac, Mitrowicę i Nisz, gdzie obradował zwykle serbski parlament. W walkach bierze udział cywilna ludność, która zrobiła powstanie przeciw rządom austryackim.

Turcya opuściła sprzymierzeńców i zawarła odrębny pokój z koalicyą. Bliższych warunków pokoju jeszcze nie podano do wiadomości.

Niemcy otrzymali odpowiedź Wilsona na propozycyę pokojową. Nie jest ona odmową, nie jest jednak przyjęciem niemieckiej propozycyi. Wilson zapytał w swej odpowiedzi, czy Niemcy zgadzają się na jego warunki tak je rozumiejąc, jak sam ich twórca, tzn. czy nie myślą wykręcać ich na własną korzyść, dalej czy Niemcy jeszcze przed przystąpieniem do układów pokojowych opróżnią zajęte obszary Francyi, Belgii itd. oraz czy nowy kanclerz niemiecki prosił o zawieszenie broni tylko w imieniu cesarza, rady związkowej i gieneralizacyi, czy też także w imieniu niemieckiej demokracyi. Z odpowiedzi wynika, że Wilson nie wierzy w szczere pokojowe zamiary Niemiec. Odpowiedź niemiecka dana Wilsonowi na jego zapytanie oznacza poddanie się jego punktom i wzywanie jego wspaniałomyślności. Mimo tego nie należy sądzić, aby Niemcy tak łatwo godzili się na twardy pokój. Cały szereg faktów wskazuje na to, że przewlekaniem i wybieganiami chcieliby uzyskać łagodniejsze dla siebie warunki. Z drugiej strony zwycięska na frontach koalicya również nie kwapi się do natychmiastowego pokoju wychodząc i z założenia, że łatwiej godzić się z pobitym nieprzyjacielem.

W Austryi ustępuje gabinet Husarka, na Węgrzech Weckerlego. Mają powstać gabinety złożone z przedstawicieli wszystkich stronnictw. Tak samo zachwiane jest stanowisko nowego kanclerza niemieckiego, gdyż wydobyto na jaw jego list, z którego pokazuje się, że jest ukrytym zwolennikiem dawnego niedemokratycznego rządzenia i zwolennikiem zaborów.

Czesi ogłosili rzeczpospolitą czesko - słowacką, na której czele ma stanąć Francuz Denis, prezydentem ministrów zaś ma zostać poseł Kramarz. Zażądali ustanowienia narodowego czeskiego rządu, udziału tegoż rządu w kongresie pokojowym i wycofania czeskich pułków z Węgier i Austryi do Czech.

Sprawy Polskie.

Po ogłoszeniu proklamacyi Rady Regencyjnej w sprawie Zjednoczonej Polski udali się posłowie polscy z Poznańskiego i Galicyi do Warszawy celem obrad nad utworzeniem rządu polskiego oraz zwołania konstytuanty czyli sejmu złożonego z przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa. W całej Polsce odbywają się uroczystości, które jednak mącą wiadomości, że między stronnictwami bardzo wolno przychodzi do zgody. Już tydzień minął od chwili proklamacyi, a dotąd poza wiadomościami o układach i sporach niema nic ustalonego Nie są wprawdzie te spory tak groźne jak je przedstawiają dzienniki, jednak i one drażnią społeczeństwo oczekujące rozkazów od polskiej prawowitej władzy. Całego szeregu pogłosek z ubiegłego tygodnia nie powtarzamy. Czekamy na dalsze fakty.

Z faktów podnieść należy starania o uwolnienie więźniów politycznych, między nimi Piłsudzkiego, ustąpienie gabinetu Kucharzewskiego, który ma zastąpić nowy, złożony z przedstawicieli trzech zaborów, manifest niepodległościowy zaboru pruskiego i rezolucye śląskie, następnie zapowiedź zniesienia okupacyi austryackiej w Królestwie.

Wolnej Polsce!

Oto Cała Niepodległa wstaje z pęt niewoli,
Woła: żyję! silnym głosem od Karpat do morza,
Choć ran jeszcze niezgojonych blizna krwawi, boli,
Lecz już świeci na wsze strony świtu jasna zorza.
Polsko moja! Z czcią Cię witam za sny wieki śnione,
Za tak długie lata męki, za myśli więzione,
Radość duszę moją poi, Ojczyzno ma święta,
Żeś z łez wieków, z krwi serdecznej, z niewoli poczęta!
To mnie tylko smuci, że z młodzieży naszej grona
Tyle legło w obcej ziemi; świt dla nich nie świeci,
I dziś Polska z ruin wstająca, śmiercią wywalczona
Zda się szukać swych najlepszych, bohaterskich dzieci.
Cześć Wam niosę, polscy chłopcy, coście krwią swą [młodą
Wywalczyli wolność naszą, lepsze jutro dali;
Polska wstaje i żyć będzie jednością i zgodą:
Na wszech krańcach polskiej ziemi świt się złoty pali.

Marya Szczepanik

Nowy Targ, 10/10 1918.

NADESŁANE.

Nowo otworzony

Zakład dentystyczny

Dra HENRYKA LEWICKIEGO Rynek 20.

wykonuje

wszelkie roboty w ten zakres wchodzące

KRONIKA

Baczność przed oszustami. Z Czarnego Dunajca przysyła nam dr. G. opis wypadku jako ostrzeżenie ludności przed wyzyskiwaczami. Jednemu gaździe z pobliskiej wsi zaginął syn zaraz z początkiem wojny na froncie rosyjskim. Mimo częstych listów nie nadchodziła odpowiedź. Wypytywano kolegów, ale nikt z nich o nim po bitwie pod Kraśnikiem nie wiedział. Z Czerwonego Krzyża wreszcie nadeszła wiadomość że syn zaginął. Tymczasem przed dwoma tygodniami zjawiły się nagle w domu gazdy dwie kobiety, ubrane po miejsku. Jedna z nich mówiła po czesku, druga po polsku. Czeszka ku wielkiemu zdziwieniu gazdy i jego żony opowiadała, że ma pewną wiadomość o ich dawno zaginionym synu, że jest w niewoli bolszewickiej, że i jej syn był tam również bardzo długo, ale udało mu się wykupić. Od swego syna dowiedziała się o losie syna tego gazdy że żyje, że jest zdrów i że podał nawet adres rodziców, z ktorego pomocą ona na Podhale wyjechała. Zapewniala gazdę, że nie szczędziła wydatków na drogę, że przybyła z Berna do Nowego Targu koleją a stąd pieszo na wieś, aby tylko uwiadomić ich o synu. Za daleką drogę nic nie żąda, bo to uczyniła tylko z dobrego serca, ale nie tak dobre serce mają bolszewicy, gdyż żądają za syna co najmniej 500 koron, które jej syn znający dobrze bolszewików i drogę do nich, odniesie im i syna gazdy wykupi z niewoli. Jaka będzie radość zobaczyć syna po tylu latach! Gazda nie dowierzał, ale ugościł kobiety zmęczone pieszą drogą. gaździna rozpłakała się ze wzruszenia, zaczęła szukać pieniędzy, coś dopożyczyła od sąsiadki, wreszcie wręczyli żądaną kwotę kobietom, które się zaraz ulotniły, zostawiając dla przekonania gazdy swój adres, który opiewa Vaclav Cermáh, Brna Morawa Stodolni ulice nr 506. — Rodzice czekają na syna i na odpowiedź z Berna. Byłem u nich w domu z powodu choroby, rozmawiałem z matką nieco dłużej o chorych dzieciach, czekając na furmankę i dowiedziałem się w końcu o całej historyi, która miała być tajemnicą, bo jakoś niemiło przyznać się do dość dużego wydatku, może niepotrzebnego, i być w końcu wyśmianym. Pokazano mi kartkę z ich adresem, napisanym rzekomo przez syna i zapytano o zdanie. Adres był napisany po czesku, zapytałem czy syn umie po czesku i dlaczego nie napisał po polsku? Rodzice zdziwili się, ojciec przyglądnął się dokładniej adresowi i przyznał, że to nie pismo syna, które zna dobrze, ale wtedy nie zauważył, bo było już ciemno wieczorem. Matka jeszcze się pocieszała że bolszewicy może nie pozwolili pisać synowi, ale w końcu i ojciec i matka przyszli do przekonania, że ich sprytnie oszukano.

Odpowiedzi redakcyi. Szczepanowi Smutnemu przez ks. B „List do pań" będziemy drukować. Prosimy o cierpliwość wobec braku miejsca i konieczności omawiania spraw bieżących.

Z Zubsuchego. Budowa naszego kościoła postępuje raźno naprzód. Juz jest pod dachem oszalowany. Zapewne na zimę będzie gotowy, poczem przystąpimy do budowy plebanii, na którą już zwieźliśmy drzewo. Z radością przypatrujemy się naszej pracy, bo to my gospodarze z Zubsuchego z dobrej woli, gdy ks. biskup zgodził się na osobną parafię, zawiązaliśmy komitet, zebraliśmy i pieniądze własnym trudem kościół stawiamy. Budowa kieruje Stanisław Łuszczek Okarmus, ołtarz główny robi Wojciech Brzego z Zakopanego, nad bocznym zaś pracuje Gebera. Fundatorami ołtarza głównego są Maciej Gąsienica ojciec i Jan Gąsienica. Nie wyliczam tu wszystkich, co są w komitecie i pracują, bo wszyscy się jednakowo przykładają i na wyścigi robią. Powiem krótko, że się troszczy o dom modlitwy wójt i cała gromada.

Nową cieplicę, nieznaną dotąd uczonym i turystom odkryli w Tatrach zeszłego roku pp Goetel i Ludwik Kowalski. Nowe cieple źródło znajduje się pod Osobitą. Okolicznej ludności było dawno znane pod nazwą „Jaszczurzycy." Nazwa ta jednoznaczna z Jaszczurówka pod Zakopanem, pochodzi od wielkiej ilości salamander czyli jaszczurów w góralskiej gwarze.

Na czasopismo religijne dla Polaków węgierskich złożyli mieszkańcy parafii Klikuszowskiej, zachęceni przez proboszcza ks. Władysława Staicha 500 k. Parafia ta dała w ostatnich czasach parę przykładów świadczących chlubnie o zgodnem postępowaniu parafian z proboszczem. Zakupienie lasów przez gminy, przyjęcie biednych dzieci z miasta na wyżywienie w czasie lata a. obecnie patryotyczny dar na ratunek polskich dusz przed wynarodowieniem i odpadnięciem od polskiego języka dają jak najlepsze świadectwo o tem, że nasza ludność niejedną pożyteczną rzecz zrobi, byle tylko miała odpowiednich kierowników i zaufanie do nich.

Wiec urzędników państwowych w Krościenku nad Dunajcem odbył się dnia 6 września 1918. Wzięli w nim udział wszyscy tutejsi urzędnicy i funkcyonaryusze państwowi. Przewodniczący sędzia dr. Tadeusz Rotter przedstawiwszy w treściwych słowach smutne położenie materyalne urzędników, przedłożył rezolucye wystosowane do Koła polskiego, prezydenta ministrów oraz do ministra skarbu w sprawie spełnienia znanych postulatów uchwalonych dnia 24 lipca 1918 na ogólnoaustryackim zjeździe delegatów urzędniczych w Wiedniu. Zaproszeni posłowie nasi parlamentarni nie przybyli ani nie odpowiedzieli. Jedynie poseł dr Bednarski z Nowego Targu usprawiedliwił niemożebność wzięcia udziału w naszym wiecu.

Żydzi na Orawie Wedle schematyzmu biskupstwa spiskiego z r. 1916 obliczenie żydów osiadłych w polskich wsiach na Orawie przedstawia się następująco. Tylko w Głodówce i Dolnej Zubrzycy niema żydów. Natomiast było ich w Dolnej Lipnicy 16, w Górnej Lipnicy 11, Bukowinie-Podszklu 14, Chyżnem 52, Górnej Zubrzycy 29, Suchejgórze 15 Jabłonce 64, Orawce 2, Piekielniku 8, Podwilku 50, Sarnie 7, Harkabuzie 8, Erdudce 20, Mutnem 8, Benedykowie 2, Nowotach 18, Rabczy 18, Półhorze 42, Sichelnem 5, Rabczycy 4, Weselu 16, Zakamiennem Klinie 48 Klinie 4.

Deputacya Związku Ekonomicznego Urzędników w Nowym Targu w osobach pp. Borszewskiego i Lubertowicza była 8 września na posłuchaniu u namiestnika Galicyi hr. Huyna, z przedstawieniem żądań urzędniczych wymienionych w poprzednim numerze gazety. Namiestnik obiecał spełnić część żądań, między innemi podjąć starania o wyasygnowanie kwoty potrzebnej dla pokrycia długu powstałego przez udzielanie zniżek na artykuły żywności.

Niedomagania pocztowe Skarżą się mieszkańcy Dębna na niedomagania pocztowe. I tak kartka nadana w Szczawnicy 4/9 doszła do Dębna 20/9, zaś list nadany w Szczawnicy 14/9 doszedł 30/9. A przecież między Szczawnicą a Harklową jest tylko 30 km a poczta dochodzi prosto z jednego urzędu do drugiego. Kto temu winien?

Z Dębna Szerzy się tutaj bardzo „hiszpanka“ i to wśród jakichś podejrzanych objawów. Bardzo dużo dzieci opuszcza naukę z powodu tej choroby W aptekach tymczasem trudno o aspirynę i chininę, środki sprawiające pewną ulgę w gorączce.

Z Zubsuchego donosi nam p. Eleonora Kossakiewicz o wypadku, świadczącym o zwyrodnieniu młodzieży w naszych wsiach. W gminie, w przysiółku Zębie panuje od dłuższego czasu „hiszpanka“. Ludzie chorują całemi rodzinami, a ksiądz jest niemal codziennym gościem. Ponieważ mnie, jako nauczycielce tutejszej szkoły najłatwiej udzielić się mogą wszelkie zakaźne choroby, tak też i „hiszpanka“ dostała mi się w udziale Chcąc skorzystać z okazyi że jeden parobczak może 22 letni, Franciszek Naglak syn, Andrzeja, odwoził już księdza od chorego do Poronina, prosiłam go przez moje dzieci. bo z pokoju się nie wydalam, aby mi przywiózł po drodze lekarstwo. Proszę sobie wyobrazić, ten chłopak dał odpowiedź, że głupi by był nauczycielce wozić lekarstwa. Zaznaczam tutaj, że odemnie nieraz potrzebował uczynności, pominąwszy już to, że jako uczeń wyszedł z mojej szkoły. Za przywiezienie lekarstwa dostałby 2 i więcej koron, gdyż na taki napiwek jeszczebym się zdobyła pomimo nędznego położenia nauczycielstwa, o którem się mówi szeroko. Apteka w Poroninie jest tuż przy kościele, dzień był dżdżysty, więc gdyby 30 minut poczekał na to lekarstwo, jeszczeby wiele tego drogiego czasu nie stracił.

Podając ten wypadek do wiadomości, zwracamy się do rodziców i do starszych gospodarzy, aby zwrócili uwagę na to, jak wojna źle wpływa na młodzież. Trzeba koniecznie temu przeciwdziałać To wstyd, żeby chorej osobie nie przyjść z pomocą.

Pakiety prywatne można znowu wysyłać do poczt polowych nr. 571, 580, 590, 594 617, 1059, 1072, 1073, wstrzymano wysyłkę do nr. 190, 212, 267, 295, 400, 447, 519, 524, 638, do urzędów etapowych Ipek Djykowa, Dzuri, Kula Lums, Mitrowica, Novipazar, oraz do wszystkich wedle miejscowości nazwanych etapowych urzędów pocztowych w Czarnogórze i Albanii.

Listy na Ukrainę i z Ukrainy można pisać w języku polskim. Nareszcie!

Dla przestrogi! Pewne indywidua, chcące widocznie łowić ryby w mętnej wodzie, rozszerzają pogłoski, że z chwilą tworzenia państwa polskiego przestaną obowiązywać dotychczasowe ustawy a każdy będzie mógł tak robić i postępować, jak mu się spodoba; opowiadają też, że wobec tego niewarto teraz o nic zabiegać ani starać, bo to na nic się nie przyda.

Na to oświadczamy, że pogłoski te są zgoła mylne i bezpodstawne, albowiem zanim uchwalone i wydane zostaną nowe ustawy, co nastąpi w krótkim czasie, będą obowiązywać nadal dotychczasowe ustawy a prawa nabyte również przez nowe ustawodawstwo będą uwzględniane. Odmienne pogłoski są fałszywe i widocznie zdążają ku temu, aby wywołać zamęt i niepewność.

Bolszewicy i inne osoby działające na szkodę sprawy polskiej niech mają na uwadze, iż społeczeństwo polskie uczynki ich w tej przełomowej chwili sobie zapamięta a jeżeliby postępowanie ich przechodziło dozwolone granice, niech będą przygotowani, iż także w inny sposób zostaną pociągnięci do odpowiedzialności, gdy nowy polski porządek się ustali Niechże-

więc ci panowie hamują się w swych antypolskich zapałach i działaniach.

Z Kroniki żałobnej. Dnia 12 października zmarł po dłuższych cierpieniach ś. p. Kazimierz Wyspiański profesor gimnazyum w Nowym Targu. Urodzony w r. 1880, poświęcał od 1907 pracy wychowawczej z całem zamiłowaniem i oddaniem. Obok nauki przyrody kształcił kochaną przez siebie młodzież zajęciach praktycznych Gołębiego usposobienia w stosunku do otoczenia ciężko musiał borykać się z losem, który go też w sile wieku położył do grobu. Zmarły osierocił 3 niezaopatrzonych dzieci wraz z matką-staruszką. Pogrzeb w orszaku najbliższych odbył się 14, imieniem kolegów pożegnał Zmarłego prof. Władyka a od młodzieży Smolka Mieczysław z VII klasy.

Grono profesorów gimnazyum nowotarskiego składa serdeczne podziękowanie ks. kanonikowi Wawrzynowskiemu za bezpłatne urządzenie pogrzebu zmarłemu koledze i datek na sieroty.

We wsi Krzczonowie w powiecie myślenickiem zastrzelili 7 października przebrani w mundury wojskowy bandyci dwóch żandarmów z posterunku w Lubieniu, Krzysztofa Witomskiego i Szymona Pełeszczuka. Jeden z bandytów strzelił z karabinu do żandarmów kładąc ich na miejscu trupem, gdy chcieli zsiadać z wozu dla zatrzymania podejrzanych żołnierzy. Po dokonaniu zbrodni bandyci odeszli w ten sposób, że posiadający karabin niby eskortował drugiego. Witomski był komendantem posterunku, osierocił żonę i troje dzieci.

Niemieckie napisy na dworcach kolejowych w Galicyi znikły w tych dniach wskutek uchwał kolejarzy. Znikł Neu Sandez, Krakau i tym podobne dziwolągi. Czas na zniknięcie pieczątki pocztowej „Nowy Targ— Neumarkt"!

Ukaranie donosiciela. Piszą nam z Mszany dolnej W ubiegłym tygodniu zjechał tu wojskowy dywizyjny sąd polowy z Wiednia a to celem przeprowadzenia rozprawy przeciw Naftalemu Herzigowi, tutejszemu lekarzowi, obwinionemu o szereg fałszywych doniesień przeciw różnym osobom z Mszany a przedewszystkiem przeciw Drowi Władysławowi Czaplickiemu, znanemu i cenionemu lekarzowi W doniesieniach tych bezimiennych zarzuca Herzig różne zbrodnie, jak sprzyjanie Moskalom, szpiegostwo i t. d. Władze badały te wszystkie doniesienia, lecz oskarżenia okazały się całkiem fałszywe a osoby nie winne. Lecz nosił wilk owcę — ponieśli i wilka. Przypadek zrządził, że donosiciela wykryto w panu Naftale, co mu też na rozprawie udowodniono i skazano na miesiąc aresztu.

Herziga czekają jeszcze inne dalsze rozprawy przed sądem cywilnym w tej samej materyi. Takich Herzigów mamy tysiące, którym to przemiosło uszło bezkarnie. I w Nowym Targu macie tam swoich, bo sława o nich aż do nas doszła!

Ważne dla każdego!

Znacznie taniej niż przed wojną przesyłam, jak długo zapas starczy, GUZIKI w wielkim wyborze: metalowe, porcelanowe i z masy perłowej. Ceny za gros (12 tuzinów) tylko 4 k. 50 h. 10 grosów 40 kor.

Wysyła za zaliczką.

MICHAŁ HOROWICZ w Krakowie

Dietlowska 61.

„Kino Tatry" w Nowym Targu

W NIEDZIELĘ 20 października 2 przedstawienia

Z programem:

KOBIETA

w obronie własnej czci

dramat obycz. w 4 aktach w głównej roli Mia May

(napisy polskie i niemieckie)

WIDOKI Z NATURY. || **MUZYKA KONCERTOWA.**

KOMEDYA

Za ten dział redakcya nie bierze odpowiedzialności.

Swój do swego! **POWIATOWA** W jedności siła!

SKŁADNICA I SKLEP KÓŁEK ROLNICZYCH W NOWYM TARGU

(Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką)

jest głównem źródłem zakupna towarów spożywczych dla miasta 4 8 i okolicy, reguluje ceny i zapobiega lichwie towarowej.

Pośredniczy w zakupnie maszyn i narzędzi rolniczych.

I filia na ul. Waksmundzkiej. 2 filia na ul. Ludźmierskiej 3 filia w KLIKUSZOWEJ.

Związek ekonomiczny Kółek rolniczych

we Lwowie:

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

obecnie:

KRAKÓW, Rynek 22. I. p.

dostarcza hurtownie:

I. Nasiona, nawozy sztuczne maszyny rolnicze;

II. Węgiel, koks, wapno, cement materyały budowlane;

III. Artykuły spożywcze i domowego użytku wszelkie towary galanteryjne;

IV. Naftę i smary



Taniej niż wszędzie! Popierajcie polski handel! Nie kupujcie u obcych!

W każdem gospodarstwie rolnem i domowem niezbędnem jest i nader pożytecznem szydło „Lumax", którem zeszywa się skórę, pasy i obuwie, krepce, płachty wozowe, worki i t. p. Przeszło milion tych szydeł jest już w użyciu. Do każdej sztuki dołącza się polski sposób użycia. — Cena za 1 sztukę z 4 różnemi igłami i zwojem nici koron 5 z przesyłką z góry płatną: 5 sztuk k. 22·50 za zaliczką 50 h. drożej

Wysyła FABR: DOM HANDLOWY

M. Pierożek i Ska, Kraków, Karmelicka 9D.

Prawdziwe tylko z wybitą naszą firmą na rączce!

Roboty kościelne

w różnych stylach wykonywa pracownia art. rzeźbiarska

WOJCIECHA BRZEGI

w Zakopanem ul. Skibówki 1. I.

Agentów

za wysoką prowizyą do sprzedaży bardzo pokupnych, haftowanych jedwabiem obrazów „Nowość" w artystycznie wykonanym passe-partout poszukuje się w każdej miejscowości. Także kobiety będą przyjęte. Nowicyusze będą przyjęci. Nowicyusze będą pouczeni. Zakład Dewocyonalii Lwów, Sadownicka 58.

SPRZEDAJE i KUPUJE

przechodzone ubrania cywilne, uniformy pp. urzędników i oficerów, oraz skład maszyn do szycia ma Józef Papier w Nowym Targu ul. Sobieskiego.

SPÓŁKA HANDLOWA W ZAKOPANEM

Stow. zarejestr. z ogr. poręką.

TELEFON Nr. 3. TELEFON Nr. 3.

SKLEP CENTRALNY W DOMU „BAZAR POLSKI", UL. KRUPOWKI

TRZY FILIE: ULICA KOSCIELISKA, CHRAMCÓWKI i KRUPOWKI

ELEKTRYCZNA PALARNIA KAWY. **FABRYKA WODY SODOWEJ**

POLECA

towary kolonialne, cukry i delikatesy — stare wina kuracyjne, wodki i koniaki — konserwy i wszelkie artykuły spożywcze na wycieczki — galanterye, rzeźby, mydła i perfumy. Największy **skład** przyborów i ubrań do turystyki, ceny podług katalogów wiedeńskich. Kosze i przybory do podróży — Wielki wybór szkła, porcelany i maszyn kuchennych

HURTOWNE SKŁADY WIN.

GŁÓWNA REPREZENTACYA BROWARU W OKOCIMIU I TENCZYNKU

Redaktor odpowiedzialny; Alfred Kador **Drukarnia I. Borka w Nowym Targu**